

Coś o naszej młodzieży

PODSŁUCHANE...

UDZIELONY AZYL POLITYCZNY DLA POLSKICH MARYNARZY

Jak prasa krajowa donosi — władze brazylijskie udzieliły oficjalnie azylu politycznego dla polskich marynarzy, w których opuściły swoje statki w Vitória (Espírito Santo) i w Paranaíba (PR). Na liście min. Sprawiedliwości Abi-Ackel znalazły się następujące nazwiska polskich marynarzy: Małgorzata Kanik, Alina Masoj, Franciszek Masoj, Tadeusz Ciesielski, Jan Szczeblewski, Edmund Skupniewicz — Janikowski, Wiesław Jarzebiński, Ryszard Skupniewicz — Jerzy Rudnicki, Wanda Rudnicka, Marek Dotra, Stanisław Michalski, Tadeusz Kur, Adam Szymański, Wiesława Kur, Krzysztof Pokryk i Mieczysław Nowak. Marynarze polscy (w tym 3 małżeństwa) którzy poprosili o azyl w Paranaíba przebywają w Kurytybie, mając zapewnione już mieszkanie oraz pracę z dobrym wynagrodzeniem.

RESTAURACJA POLONIA W TOWARZYSTWIE TADEUSZ KOŚCISZKO W KURYTYBIE

Od 13 marca br. począwszy funkcjonować będzie w Tow. Tadeusz Kościuszko (przy ulicy Ebano Pereira 502) Restauracja POLONIA, zorganizowana przez rodziny pp. Tadeusza Falkowskiego i Tadeusza Ostrowskiego. Na razie przewidziane są kolacje w piątki, soboty oraz obiady w każdą niedzielę z daniami tradycyjnymi polskimi jak np.: pierogi, golębki, zupa smaczna, bigos itp. W niedzielę dnia 7 marca kilka z naszych Rodaków miało okazję zakosztować potraw kuchni polskiej i nie trzeba dodawać, że wyrazili się entuzjastycznie pod adresem organizatorów Restauracji POLONIA. Zapewnili też oni, że będą szerzyć propagandę wśród Rodaków i Brazylijczyków, by zakosztowali potraw polskiej sztuki kulinarnej. Nie można mieć wątpliwości, że sława kuchni polskiej w Tow. Kościuszko rozjedzie się po całej Kurytybie.

MOWA O WILKACH

Libertum veto ma już 330 lat, (1652 r.), to zgoda. Ale czy ono było kiedyś pozytywne, to my o tym wątpimy. A może Szan. Pan Szankowski wskazuje, że ono kiedyś było do dobrego społecznym. Wiemy, że nie ma gromady ludzi (Polaków), aby była jedna myśl, ale wiemy, że istnieje prawo większe od głosu.

My w Libertum Veto widzimy same negatywy, bardzo szkodliwe dla Historii Polski.

Juz od króla Jana Kazimierza (1648 - 1668) wlezie się to prawo jako zmorem po Sejmiech i Sejmikach, aż do ostatniego króla Polski Stanisława Poniatowskiego, do Konstytucji 3-go Maja (1791). Potrzeba było aż Konstytucji Majowej, aby to szkodliwe prawo obalić.

Konstytucja nie uratowała już kraju politycznie i gospodarczo, ale duchowo zdołała uratować Niemiśmiertelność Ducha Narodu, aż do "Solidarności".

Naszym zdaniem Libertum Veto należy do czarnej przeszłości i do obcych dni odbija się złym echem.

W wielkiej mierze za Libertum Veto mamy: 146 lat niewoli (1772 - 1918).

12 000 wybitnych cywylów na ulicach miasta Pragi (Suworow).

600 000 najlepszych synów Polski poległych za odzyskanie Wolności 1918-39.

176 000 km2 zabranej polskiej ziemi na kresach wschodnich (po roku 1939).

4 500 oficerów wymordowanych w lasach Katynia.

8 000 produkcyjnych obywateli, w większości oficerów zatopionych w lodach Północy na Białym Morzu.

2 000 000 (dwa miliony) Polaków, dzieci, kobiet i starców wywieziono na Sybir, ze zabranych ziem po roku 1939.

43 lata głodu, zimna i niepewności (1939 - 1982).

W drugiej wojnie światowej, hitlerowcy od zachodu, założyli w Polsce 6 lat bezprawia i przez te sześć lat wymordowali 6 500 000 ludności polskiej.

Razem doliczamy się 9 131 500 ludzi pomordowanych. To jest bezcenna ofiara, to jest dążenie do wolności. Dzisiaj stoi przed światem pytanie: Jak pomóc "Solidarności"?

Roman Wachowicz

ZNIKNIE JEDEN Z CUDÓW NATURY

Jeszcze przed końcem bieżącego roku zniknie siedem spadów na rzecz Paranie na skutek olbrzymiej zapory wodnej która obejmuje 140 tys. hektarów bardzo urodzajnej ziemi stanowiącej 14 procent powierzchni całego stanu Parany. Z tej powierzchni zniknie również 8 Municypaliw paranańskich leżących nad brzegami rzeki Parany — na odcinku między Itaipu i Guafra. Poziom wód zapory podniesie się i kilkanaście m, wymuszając z mapy Parany "Sete Quedas" — największą po Wodospadzie Iguaçu atrakcję dla turystów zwiedzających Parane. Niedawna tragedia, jaka rozegrała się w Sete Quedas, a w której zginęło 29 osób, nie odstrasza turystów, dzięki ogólnej reformie wiszących mostów dokonanej przez Paranańską Agencję Turystyczną — Paratur. Wiedzą oni dobrze, że mają przed sobą zaledwie kilka miesięcy, by zobaczyć po raz ostatni jeden z najpiękniejszych cudów natury.

Kampania pomocy Rodakom w Polsce

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY od osób, które złożyły na pomoc Rodakom w Kraju za pośrednictwem "LUDU":

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes entries like Padres Marianos - Curitiba (30,000.00), Władysław Zurawski - Porto Alegre (5,000.00), etc.



Dzieci nasze to skarb, który należy chronić jak oka w głowie.

WzYTE w rodzinę, którą szczerze pokochały i wewnątrz wyczuwające tam swoją poczkę, jak również dobry start do walki życiowej, to właśnie jest nasz najwspanialszy skarb.

Aktualnie zawsze przysłówie mówi: "Czem skorupka za młodu nasaknie, tam na starość traci".

Mówi się też czasem: "Dajcie dzieciom wolność, bo takie teraz czasy, że one same idą swoją drogą i same sobą kierują".

I to prawda, gdy się mowa o młodzieży, która już wchodzi w okres własnego poznania i decyzji życiowej, ale możemy mieć zaufanie i spokojnie zostawić jej decyzje, gdyżmy najpierw potrafilibyśmy w nich wyrobić zdolność do poznania dobrego i złego i pobierania odpowiednich własnych decyzji. Ocena dobrego przykładu jakie swym dziećmi dawaliśmy Rodzice, zostanie im w pamięci i to będzie wtedy naszym najlepszym kierownictwem.

Niestety, każde społeczeństwo, każda rodzina i każdy ludzki osobnik może mieć w sobie pierwiastki fizyczne czy duchowe zarówno pozytywne jak i szkodliwe dla spokojnego i sprawiedliwego życia społecznego. A szkodliwych przykładów należy się przestrzegać. "Z kim poprzestajesz, takim się stajesz".

Rodziny bywają rozbite przez niesnaski własne lub obce intrzygi, narody uległy przez obce przemoc, ludzie bywają zniszczeni fizycznie lub duchowo. Wiele jest też młodzieży, która mało albo wcale nie zasnala uczucia i wyrobienia rodzinnego w szczerść i braterstwo. Tym nie można się dziwić ze są zgorzkniałe i nieufne do swych rodziców lub społeczeństwa, które żyje wśród egoizmu, niewiary, obłudy i bezitrosnej walki o byt.

Tymbardziej jednak potwierdza się tutaj znaczenie wychowania i urobienia dziecka, począwszy od najmłodszego wieku. Mówi się, że okres do 4 lat decyduje o całym przyszłym formowaniu człowieka.

W społeczeństwie polskim, w kraju czy na emigracji, wiele mamy przykładów zarówno dobrych jak i złych. Między tymi, my sami musimy rozpoznać naszych wielkich przodków patriotów, naukowców lub artystów o światowej sławie, żołnierzy, którzy ginęli na polu chwały w imieniu zasady "Bóg, Honor i Ojczyzna", albo też tych, jak Pułaski lub Kościuszko którzy walczyli na obcych ziemiach, w Ameryce, "za waszą wolność i naszą".

Naród polski, wielki, bohaterski i z tysiącletnią tradycją życia politycznego, był "Przedmurzem Chrześcijaństwa", ale też miał i wciąż ma wiele okazji, w których ludzie się zalamują i poddają wpływowi wroga.

Staszic mówił: "Paś może naród wielki, ale zniszczyć tylko nikczemny". Znaczący to że wielki naród, czy wielki człowiek, paś może pod przemocą raz i drugi, ale nie zniszczy, bo ma w sobie siłę nadziei i zdecydowania do obrony swych ideałów.

Młodzież nasza powinna mieć właśnie tą siłę broniącą ją przed zniszczeniem. Może myślnie ulegli przemocy, ale Ona będzie miała w sobie tyle tężyny, że wytrwa i zwycięży. Zwycięstwem może być zarówno przetrwanie narodu polskiego w Kraju, jak również i dobre przetrwanie w braterstwie i solidarności w naszym nowym kraju, w którym pracujemy, i którego chlebem się żywimy.

Młodzież, od której spodziewamy się cech niemiśmiertelności, ma też prawo żądać dla siebie odpowiednich warunków rozwoju.

Ma prawo do swobodnego udziału w gronie przyjaciół, Towarzystwa polskie, kluby czy inne organizacje tworzone przez starszych i dla nich samych, nie mogą jednak zapominać że to tylko oni istnieją na świecie. Każdy wiek ma swoje własności, upodobania i sprawa do życia; dajmy więc też przy nas odpowiednie miejsce spokojne dla naszej młodzieży.

Rozwój we własnych kolach kulturalnych, naukowych czy gospodarczych, w warunkach brazylijskich, w sąsiedztwie wielu innych narodowości, nie jest w żadnym wypadku przeciwny interesom tego kraju. Brazylia też potrzebuje dobrych obywateli, zrównoważonych i wyrobionych moralnie, kulturalnie i fizycznie. Młodzież mówiąca po polsku, czująca tak, czytająca po polsku i tworząca swoje grono przyjaciół, powinna i może mieć zadowolenie z tego że jej szerokie horyzonty i większe wiadomości jakie posiada ułatwiają jej życie w społeczeństwie, mogąc stanowić chlubę narodu, z którym mają łączność.

São Paulo, 27-02-1982.

Victor João Szańkowski

OD ADMINISTRACJI

KAMPANIA POMOCY RODAKOM W POLSCE NA TERENIE KURYTYBY, ZORGANIZOWANA ZA POSREDNICTWEM BRAZYLIJSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA ZOSTANIE ZAMKNIĘTA Z DNIEM 31 MARCA B. R.

Kto jeszcze ma ochotę złożyć dane niech się spieszy, przesyłając pieniądze na adres Gráfica Vicentina Ltda., lub bezpośrednio na konto bankowe Brazylijskiego Czerwonego Krzyża w Kurytybie: B. Nacional — Ag. Praça Osório i Banco Itaú — Agencja 15 de Novembro, gdyż 31 marca zostanie ta Kampania zakończona.

Ostateczne wyniki tej Kampanii podamy w LUDZIE w kwietniu.

OD AUTORA
W dwumiesięczniku PERGUNTE E RESPONDERE...
latach 1980 - 1981 ukazał się szereg artykułów pisa...
Beitencourt'a O.S.B. poświęcone tragicznej postaci...
Dudki, kapłana Cerkwi Prawosławnej. W oparciu o te...
cje czytelników LUDU zapoznaje z osobą Dudki...
sław Turbański.

Dymitr Dudko

Pod koniec lat 60-tych znalazł się katolicki ksiądz...
zku Radzieckiego na Zachodzie. Były to lata pos...
Mówił się dużo o soborowej odnowie w Kościele...
przybyły ze Wschodu widząc autodestrukcję — jak...
określił Paweł VI — w imię soborowej odnowy, p...
"Dziękuję za taką odnowę. Wolę wrócić do swoich w...
Radzieckim, dzielił ich ucisk, ale zyc i umrzeć za to...
działwiej wierze. To nie jest odnowa, co się tu robi, to...
dek wiary".

Wiara w Związku Radzieckim kwitnie. Wiadomo...
całym świecie. Najlepiej wiedzą o tym radziecki...
bezpieczeństwa i zakłopotani apostołowie oficjalnego...
Odradzają się wszystkie religie. Naturalnie, że i d...
szym wyznaniem jest Kościół Prawosławny. Nie jest...
sce, by dociekać, ale i oficjalny Kościół Prawosł...
Cerkiew Prawosławna jest oprowadzana przez państwa...
pułowana przez partię. Pewnym jest, że Cerkiew ta...
szości wierzących Rosjan jest prawdziwym Kościołem...
tuszowym i że Kościół ten ma wielu wyznawców...
pierszych chrześcijan.

Jedną z takich świetlnych postaci był Dymitr...
kapłan prawosławny. W oparciu o artykuły, jakie...
o nim w dwumiesięczniku pt. PERGUNTE E RES...
MOS wydawanym przez jednego z czołowych dzien...
logów brazylijskich o. Estevão Beitencourt'a O.S.B...
trzeni lat 1980 - 1981 podamy w wolnym tłumaczeniu...
tego gorliwego i ciężkiego doświadczanego aposto...
sowego.

Dymitr Dudko stał się głośny w swoim kraju i...
jako nieulekniomy wyznawca Chrystusa. Przekład...
mowa sioła gromadził tłumy w swojej cerkwi. P...
pracował w cerkwi św. Mikołaja przy cmentarzu...
piskiej na przedmieściu Moskwy. Mimo że dojazd do...
nie łatwy, świątynia napełniała się każdego wiecz...
cymi i światymi, którzy u Dudki szukali u...
świata i drogowskazki życiowego. Dudko pracow...
szenie, mimo że przeszedł przez lagry stalnowskie...
doku...
sela".

Fama o Dymitru rosła z każdym dniem. W...
władza sowiecka przenosiła go do wioski oddal...
kuj 85 km, a w grudniu 1975 r. zakazano mu...
posługi duszpasterskiej.

Kazania Dudki wyszły w wydawnictwie samia...
W 1976 r. zostały wydane w tłumaczeniu włoskim...
Dmitrij Dudko, Parroco a Masca. Conversazioni...
no 1976, s. 256).

Siłą przyciągającą tłumy była osoba duchow...
kazania piórnienne, aktualne, nieustraszone. Oto...
z kazań Dymitru Dudki.

Ks. Wiktor Paszek CM powrócił do Brazylii

Dnia 9 marca br. powrócił do Brazylii Ks. Wikt...
szek, po półtorarocznym pobycie w starej Ojczy...
wesole wiadomości przywiózł z Polski. Wyj...
rzej się mają osoby podeseże w latach, chor...
w których maż i żona muszą pracować, a nie ma...
Osoby te nie mogą stać w kolejkach, choć posiadają...
zwytnościowe. Ks. Paszek odwiedził w RFN Ks. J...
ka, znanego szeroko w kilku skupiskach polonij...
ry wyraża się zawsze z wielką sympatią o Brazy...
cza o Paranie gdzie duszpasterzował przez kilkana...
Ks. Paszek znów dał się poznać Polonii zamiesz...
południowych stanach, gdzie udzielał licznych...
tem i...
sność...
Pozost...
Biust...
przekazy...
GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Par...
Za...
P...
Alameda Cabral...
Caixa Postal...
Telefone: 222.107...
80.000 - Curitiba...
Paraná Brasil...

WUWA! — Wszelką korespondencję: listy, adresy...
ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGRREGAÇÃO...
MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA...
Expedito: "LUD"
Registrado no Cartor...
tulos e Documentos...
cio de Curitiba:
Livro "B" N° 128...
Averado sob N°...
22-8-1982

WUWA! — Wszelką korespondencję: listy, adresy...
ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGRREGAÇÃO...
MISSÃO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA...
Expedito: "LUD"
Registrado no Cartor...
tulos e Documentos...
cio de Curitiba:
Livro "B" N° 128...
Averado sob N°...
22-8-1982
Registro no Instituto...
de Propriedade Ind...
de 12.074 de F...
toledo
Pe. Lourenço Biernaski, CM; Pe. Ladislau Serwankow...
Pe. Wendelin Swierczek, CM; Pe. Bronislau...
CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław...
bański, SVD; Sr. João Krawczyk; Prof. Marjan...
Sr. Maciej Feldhuzer; Sr. Mikołaj Kisiel-K...
Agency Jęsan; Sr. W. J. Szankowski; Sr. S...
niak; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz...
Pe. Francisco Mandler, CM; Sr. Guido R. M...
masz Lychowski; Sr. Stanisław Klimaszewski...
Wzorek; Sr. Helena Domańska; Sr. Halina...
ska; Sr. Thadeu Krul i Roman Wachowicz.
Os artigos assinados são de inteira resp...
de seus autores.
A redação reserva-se o direito de publicar...
colaborações e artigos recebidos.
GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 14,00 do 17,00
W soboty: od 8,00 do 10,30.
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1982:
W Brazylii — za rok 1982...
W krajach północno i połudn.-amerykańskich...
W Europie, Azji i Oceanii...
Cena egzemplarza

3 PRZESTROGI PAPIESKIE DLA JEZUITÓW

Już Paweł VI zwrócił uwagę generalowi Jezuitów ks. Arrupe w 1976 r., by zakon Towarzystwa Jezusowego, najliczniejszy w świecie, nawrócił do dawnej dyscypliny zakonnej i uwolnił się od nowoczesnego prądu teologicznego zwanego Teologią Wyzwolenia. Prąd ten nurtuje głównie w państwach Ameryki Łacińskiej. Podobną uwagę i przestrogi Jezuitom udzielił Papież Jan Paweł I podczas 30-dniowego urzędowania na Stolicy Apostolskiej. Obecnie Jan Paweł II przemówił o sobie na zebraniu do 60 prowincjałów jezuitów, którzy zjechali się w Rzymie. Ojciec św. skarżył się, że zanika coraz bardziej przysłówowa dyscyplina politycznych oraz zajmują się zbytnio do problemów społecznych będące w konflikcie stanowisko wobec zagadnień Kościoła katolickiego. Jan Paweł z tradycyjnym nauczaniem Kościoła katolickiego. Jan Paweł II szczególnie ubolewa, że wielu jezuitów interpretuje myślenie dekrety II Soboru Watykańskiego odnośnie problemów społecznych, a ich interpretacja zbliża się do systemu marksistowskiego. A ich przeglądach amerykańskich pisarzy jezuitów było pobliżwie traktują wychowanie seksualne, a jezuitów krytykują wprost celibat kapłański. Jan Paweł II przeszedł zakon jezuitów przed groźną sekularyzacją spowodowaną niezachowaniem reguł Zakonu oraz nieprzestrzeganiem tradycyjnych studiów jezuitów.

POTRZEBA CORAZ WIĘCEJ DUSZPASTERZY

Dynamiczny wzrost ilości katolików na całym świecie jest naturalnym powodem zwiększających się potrzeb w zakresie opieki duszpasterskiej. Tam, gdzie notuje się najpowszechniejszy rozwój wspólnot katolickich — w Afryce, Azji i na terenie Oceanii — daje się zauważyć także największy brak księży i personelu katechetycznego. Najlepiej obrazują to liczby: 120 mln katolików zamieszkujejących wymienione kontynenty jest powierzonych opiece tylko 45 tys. kapłanów. Nadziejże budżet 17. rzesza przyszłych duszpasterzy, kształcących się obecnie w 101 seminarium w tych częściach świata. Jednakże istnieją obawy, że liczba ta okaże się niewystarczająca wobec wielkiego wzrostu, dosłownie "z dnia na dzień" ilości wiernych. Przykładem obecnie już istniejących ogromnych potrzeb w tym zakresie może być Kościół na terenie Korei Połud. tak wielką jest tam liczba oczekujących na sakrament Chrztu, że trzeba było wprowadzić dla nich listy imienne. A na terenie Indonezji 80 procent zamieszkałych tam katolików ma okazję jedynie cztery razy do roku uczestniczyć we Mszy św. — z braku wystarczającej liczby duszpasterzy.

Do stolicy Wybrzeża Kości Słoniowej, Abidżanu przybywa na stałe rocznie ok. 100 tys. osób. Wiele z nich to katolicy. Do właściwej opieki duszpasterskiej nad nimi brak kapłanów. Działają tu tylko 5 katechetów — są krolą w morzu potrzeb, ale tu także brak funduszy. W zadowalający sposób rozwija się sytuacja w tym zakresie jedynie w Indiach: na 900 katolików przypada tam jeden kapłan, 70 procent kandydatów do seminarium duchownych rekrutuje się z położonego na południu stanu Kerala. Poważny odsetek z nich po otrzymaniu święceń kapłańskich rozpoczyna śladem swoich krajan i poprzedników, pracę duszpasterską w misyjnych diecezjach na północy i także w sąsiednich państwach, a nawet na innych kontynentach. Kościół indyjski "dostarcza" więcej misjonarzy światu niż Kościół w rozwiniętych krajach europejskich. Obecnie w seminarium duchownych Indii kształcą się 5 tys. alumnów, a do zgromadzeń zakonnych żeńskich wstępuje co roku ok. tysiąca Hinduisek.

4 NIEDZIELA POSTU
EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA — (3, 14-21)

+ Jak Mojżesz wywyższył na pustyni węża, tak również potrzeba, aby i Syn człowieczy został wywyższony. Wówczas każdy, kto w Niego wierzy, będzie miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego wydał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne. Kto uwierzył w Syna na świat po to, aby świat potępił, lecz aby świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie będzie potępiony; a kto nie wierzy, już został potępiony za to, że nie uwierzył w Imię jednorodzonego Syna Bożego. Sad zaś został spowodowany tym, że gdy światłość przyszła na świat, to ludzie bardziej umiłowali ciemność niż światłość, ponieważ że byli ich uczynili. Każdy bowiem, kto zle czyni, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego złych czynów. Natomiast każdy, kto nie postępuje zgodnie z prawdą, przychodzi do światła, aby się okazało, że jego uczynki zostały dokonane zgodnie z wolą Bożą.

+

Za serce chwytają słowa dzisiejszej Ewangelii, iż "tak Bóg umiłował świat, iż Syna swego zesłał nam" (Jan 3,16). I rzeczywiście, w cudną niebiańską noc Bożego Narodzenia Chrystus zjawił się na ziemskim świecie. "Zwiastuję wam radość wielką, że się wam narodził. Zbawiciel!" (Łk. 2,10).

I rzeczywiście zbawił nas, umierając za nas na krzyżu. "Chrystus umarł raz jeden za grzechy nasze, sprawiedliwi wam radość wielką." (1. Piotr 3,18).

Co więcej, w ofierze Msy świętej Chrystus ponawia tę ofiarę na naszych ołtarzach. "To czynicie na moją pamiątkę." (1. Kor. 11,24).

A jednak tak często zostawiamy Go samego na naszych ołtarzach, iż i do nas stosują się słowa Chrystusa z Ogrójca: "Nie mogliście jednej godziny czuć za mną?" (Mt. 26,40).

Jeśli kiedy, to nie zapominajmy nawiedzić z czwartku na pierwszy piątek Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, kiedy to na nowo, po wielu kościołach odbywa się Gozdina Święta. Nie tylko wspominać będziemy konanie Pana Jezusa w Ogrójcu, ale przede wszystkim, pocieszać będziemy Jego Boskie Serce. Wszak prosił o to nas przez świętą Makgortę Alacoue, byśmy się modlili za biednych grzeszników i wynagradzali Jego Boskiemu Sercu — za zniewagi, jakich doznaje. "O Serce, które tak ukochoło ludzi, a w zamian otrzymuje zniewagi!"

W ogóle za mało dziś myślimy o Panu Jezusie w Najświętszym Sakramencie i dlatego tacy słabi jesteśmy (1. Kor., 11,30) i tyle jest zła na świecie.

KWS.

P. S. — Przeczytaj także: 1. Lekcję 2.Ks. Kronik 36, 14-23 i 2. Lekcję Efez. 2, 4-10.

WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI

LONDYN KRYTYKUJE JARUZELSKIEGO

Rząd Wielkiej Brytanii skrytykował mocno władze wojskowe w Polsce, że złożyły kompromis odnośnie utrzymania dialogu z opozycją i przeprowadzenia reform w kraju. Londyn zareagował w ten sposób na komunikat agencji PAP, która donosi, że członkowie Solidarności internowani w różnych obozach mogą opuścić kraj pod warunkiem, że nigdy do niego nie powrócą. Komunikat ten jest negatywną odpowiedzią na dokument Episkopatu polskiego, w którym biskupi zwrócili się z apelem do rządu PRL, by udzielił amnestii wszystkim internowanym czy uwięzionym.

10 TYSIECY BALONIKÓW NAD POLSKĄ

Grupa Francuzów, prawdopodobnie polskiego pochodzenia, wypuściła z wyspy Bornholm (Dania) kilkadziesiąt baloników z napisem Solidarność, z przemówieniem Papieża oraz z instrukcjami, jak internowani czy uwięzieni członkowie Solidarności mają obecnie postępować. W planie tej grupy jest wypuszczenie 10 tys. baloników na Polskę na znak solidarności z Solidarnością. Wyspa Bornholm oddalona jest od Polski o 80 km. Prasa francuska donosi również o skazaniu na 3,5 lata więzienia księdza katolickiego oskarżonego o szkalowanie władz wojskowych podczas kazania w jednym z kościołów w Koszalinie.

AKCJA USA

Delegacja amerykańska, która 13 marca odbędzie podróż do Bonn, Paryża, Londynu, Rzymu i Brukseli, ma za zadanie uzyskać zgodę państw zachodnich, by wstrzymać nowe kredyty Polsce i ZSRR (odnośnie gazoduktu sowieckiego dla Zachodu), i w ten sposób wymusić na nich zniżenie stanu wojennego w Polsce. Według opinii Waszyngtonu — kraje zachodnie powinny wykazać zgodną pozycję odnośnie tych dwóch punktów.

STUDENCI POLSCY DZIAŁAJĄ

Grupa dziennikarzy zagranicznych odwiedzająca Kraków miała okazję zapoznać się z panfletem wydanym przez studentów prawa Uniwersytetu Krakowskiego, w którym proszą studentów Zachodu o silne poparcie w walce z represyjnym rządem w PRL. Studenci krakowscy stwierdzają w panflecie, że Wolny Syndykat Studentów działa choć znajduje się w proskrypcji. Studenci nigdy nie zgodzą się, by być niewolnikami totalitarnej ideologii komunistycznej. Stwierdzają oni nadto, że wśród 6 tys. internowanych osób znaczną liczbę stanowią studenci.

WAŁESA BĘDZIE NA CHRZCIE SWEJ CORECZKI

Zona Lecha Wałęsy — Danuta ma zapewnioną obietnicę władz, że jej mąż będzie obecny na chrzcie swej nowej coreczki w Gdańsku. Chrzest ten ma się odbyć 21 marca br. Nie wiadomo, czy to zwolnienie Wałęsy będzie chwilowe czy ostateczne. Mówi się, że Lech Wałęsa miał odbyć rozmowę z wicepremierem Rakowskim w sprawie przyszłego losu Solidarności.

TEATR POLSKI POD DYREKCJĄ DEJMKI

Sławny polski reżyser Kazimierz Dejmek, objął w ub. roku dyrekcję Teatru Polskiego w Warszawie. Dejmek 13 lat działał w Łodzi, skazany niejako na banicję po pamiętnych "Dziadach" Mickiewicza w Teatrze Narodowym. Z jego powrotem do działalności twórczej i dyrektorskiej na scenie warszawskiej wiązane są wielkie nadzieje na odrodzenie idei Teatru narodowego w stolicy.

TEATR ŻYDOWSKI DZIAŁA

Po kilkutygodniowej przerwie wznowił przedstawienia Państwowy Teatr Żydowski przy placu Grzybowskim. Spektakle odbywają się w soboty, niedziele i poniedziałki. Na początku, z okazji 40 rocznicy śmierci Janusza Korczaka, zespół wznowił przedstawienie "Planeta Rod" Ryszarda Marka Gronskiego w reżyserii Waldemara Krygiera. Sztuka ta, przygotowana w Teatrze Żydowskim przed trzema laty, oparta została na autentycznym pamiętniku Korczaka pisany w getcie warszawskim.

ZŁOTA PLYTA OCHMANA

"Złota płyta" jest najwyższym i najbardziej zaszczytnym wyróżnieniem dla artysty, gdyż przynajmniej ma ją publiczne. Firma płytowa wręcza to najwyższe trofeum w imieniu tych, którzy kupili płytę z wybranym nagraniem. W Polsce od kilku lat wręcza się "Złote płyty" artystom szczególnie popularnym, których nagrania płytowe osiągają najwyższe nakłady. Regulamin wymaga, aby nagranie osiągnęło nakład przekraczający 150 tysięcy egzemplarzy, co w warunkach polskich mało komu się udaje. Do tej pory zdobywcami "Złotych płyt" byli wyłącznie popularni piosenkarze, a Wiesław Ochman jest pierwszym spiewakiem operowym, którego przynajmniej to wyróżnienie za nagranie płytowe "Koledy Polskie".

OSWIADCZENIE LECHA WAŁĘSY

Francuska agencja ANSA donosi, że Lech Wałęsa, lider Solidarności, domaga się od władz wojskowych, by umieszczono go wśród internowanych członków Solidarności. Wałęsa stwierdza, że jest internowany w specjalnych warunkach, lecz nie znajduje się w areszcie domowym. Na marginesie warto dodać, że w Londynie wyszła w druku książka o Lechu Wałęsie z artykułami polskich pisarzy, dziennikarzy i intelektualistów. Wszyscy oni przynajmniej zgodnie, że jeszcze przed zaprowadzeniem stanu wojennego — Lech Wałęsa wziął na siebie całą odpowiedzialność za akcję Solidarności.

ZMARŁ FELIKS KONOPKA

W wieku 94 lat zmarł w Krakowie nestor pisarzy i tłumaczy polskich, a także artysta malarz — Feliks Konopka.

W 1929 roku wydał swój pierwszy tomik poetycki pt. "Słowa w ciemności". To wójne brzo w pracach literatorskich ołtarza Wita Stwosza. Jako tłumacz zajmował się przekładami utworów literatury polskiej na francuski oraz niemiecki. W 1963 roku za przekład "Fausta" otrzymał nagrodę Pen Clubu.

UNIWERSYTET IMIENIA WINCENTEGO WITOSA

Imię Wincentego Witoso otrzymał Uniwersytet Ludowy w Wierchosławicach, rodzinnej wsi wielkiego działacza ludowego i państwowego. Przew. Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Tarnowie odczytał podczas uroczystości rezolucję, w której młodzież wiejska domaga się przekształcenia przez ZG ZSMP Uniwersytetu Związku Młodzieży Wiejskiej oraz Towarzystwu Uniwersytetów Ludowych.

JUBILEUSZ TEATRU PANTOMINY

Teatr Pantominy we Wrocławiu obchodził ostatnio 25 lat swego istnienia. Założycielem teatru i nieprzerwanie jego dyrektorem jest Henryk Tomaszewski — równocześnie reżyser i choreograf. Artystyczny dorobek teatru zyskał sobie szerokie uznanie, zarówno w Polsce, jak i na kilkadziesiąt sztuk międzynarodowych festiwalach czterwiejskiej. Zespół w minionym roku w 32 krajach 79 tournée, wysiwnymi (z wielkimi powodzeniami) w Anglii. Jubileuszowy program teatru w będący równocześnie jego siedemnaście w reżyserii i choreografii H. Tomaszewskiego.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

Słowo Pasterskie Biskupa Polskich do wiernych

W tym trudnym czasie stanu wojennego podziwiamy słowa: "Pokój wam". Słowa te wyprzedzają obawy i niepokoje, które przetrzymujemy do przetrwania obawy i niepokoje. Słowa te kierujemy dziś z głębokim poczuciem, że w tym Chrystusowym pozdrowieniu odwołujemy się do pokrzepiającej, wszyscy moc pokrzepiającej.

Pokój wam. Szczególne pozdrowienie ślemy cierpiącym, a więc internowanym, aresztowanym, przetrzymującym boleśnie nieobecność swoich najbliższym, wszystkim cierpiącym za swoje przekonania, swoim miejsc pracy, swoich miłości.

Ze szczególną serdecznością i miłością pozdrawiamy cię, łącząc się do spotkaniem ze swoim ojcem lub matką, z chrześcijańskim współcierpiącym pozdrawiamy cię, który opłakuje śmierć tragiczną swoich najbliższych, którzy z nimi w ich bólu.

Nasze pozdrowienie kierujemy także ku naszym tragedii powodzi, śląc wyrazy braterskiego współczucia, żękając, że uczynimy wszystko co w naszej mocy, aby dzieć skutki tej klęski.

Ku wszystkim Polakom w kraju i za granicą pozdrawiamy: "Pokój wam". Z największą czcią i wdzięcznością kierujemy do Chrystusowego pozdrowienia do Ciebie Ojciec Janie Pawle II, który tak bardzo troszczył się o Ciebie, wspólnie Ojczyzny. W imieniu wszystkich dziękujemy za słowa wypowiedziane do Boga i do ludzi, które troskę o nas los, o sprawiedliwość w naszej Ojczyźnie.

Posłuszni Twemu wezwaniu składamy wszystkie nasze doświadczenia i cierpienia, jako jubileuszowy dar dla Polski.

Chcemy też z wielką wdzięcznością pozdrowić i dziękujemy za dar modlitwy, za lekarstwa, za pomoc. Niech Bóg pokojem nagrodzi wszystkich dających.

Umiłowani w Chrystusie Panu. Z pozdrowieniem i w imieniu wszystkim ludziom prawdziwym dar pokroju. Dar owoc Chrystusowej miłości i zmartwychwstania jest im. Słowa przypomniał o niewoli grzechu ku wolności i do swego. Pokój i miłość nierozdzielnie związane z wolnością. Sw. Paweł przypomina o tym stwierdzając: "Ku wolności wobodził nas Chrystus" (Gal 5,1).

Boży dar pokroju jest równocześnie powołaniem do wolności. Paweł wzywa nas: "Bracia, powołajcie do wolności" (Gal 3,13). To powołanie do wolności jest powołaniem każdego człowieka i narodu a jest także powołaniem do wolności i do wolności. Nie znajdujemy szczególnego powołania chrześcijaństwa, które znajduje szczególny wymiar w Chrystusie, który szedł "wziąć głos wolności... uciśnionych od niewolności" (Łk 4,18).

Rozwazanie powołania do wolności jest nam dzisiaj szczególnie potrzebne, aby lepiej odpowiedzieć, umieć doskonale współczuć i aby znaleźć odpowiednie do dalszy sposób postępowania w przyszłości. Powołanie do wolności jest ściśle związane z naturą każdego człowieka i z dojrzałą świadomością narodową. Powołanie do wolności z prawem i obowiązkiem.

Łączy się z prawem. Dlatego każdy człowiek ma prawo ograniczenie wolności musi przeżywać jako ból. Ograniczenie należnej człowiekowi wolności prowadzi do protestu, buntu a nawet wojny.

Powołanie do wolności łączy się też z obowiązkiem. Powołanie do wolności jest samowolą, ale jest także powołaniem do wolności, wymagającym odpowiedzialności, umiejętności wyboru, decydowania i działania. Rozwazanie prawdy, że powołanie do wolności jest powołaniem każdego człowieka i narodu, wzywamy wszystkich do wolności sumienia i przekonania każdego człowieka, naprzeciw umiłowaniu wolności tak żywo odczuwaną przez nas narodzi.

Konsekwencją tego poszanowania wolności powołanie do wolności jest normalnego funkcjonowania państwa, uwolnienie wszystkich internowanych, zaniechanie pracy za przekonania, czy przynależność do Związku Zawodowego, a młodzieży w związku im owoce.

Jak już wspomnieliśmy powołanie do wolności jest powołaniem do wolności i zadaniem stojącym przed każdym człowiekiem i przed każdym narodem. Widzimy powołanie do wolności jako owoc świadomego, przemyślanego, każdego bez wyjątku człowieka. Wzywamy wszystkich do wolności, że osoba do szczególnego odczytywania swego powołania do wolności. Powołanie odczytuje się w modlitwie. Dlatego wzywamy do modlitwy do modlitwy wszystkich decyzji, do szczególnego odczytywania ci za wszystkie słowa i czyny, do wyjątkowego, chwilowej wsihucia w siebie w głos sumienia. Chcemy, abyśmy bronili się przed łamaniem sumienia narodu bronili się także przed każdym grzechem sumienia, które są również łamaniem wzbudzenia sumienia.

Prawdziwy pokój wyrasta z poszanowania wolności i z właściwego zrozumienia przez wszystkie powołania do wolności. Zrozumienie tego powołania i nie wolności przez rządzących i rządzonych jest wolnością społeczną, jest sprawiedliwością, jest daniem pokroju. Naruszenie prawa do wolności prowadzi do naciskiem — jest drogą do protestu, nawet może prowadzić do walk bratobójczych, wrócić na drogę dialogu między władzą a społeczeństwem. Dialog może być trudny, ale nie jest niemożliwy, o oczekują wszyscy. O ten dialog apelujemy także.

Trzeba zwyciężyć narastającą falę nienawiści i wroty. Działania naruszające godność ludzką i należne ludziom prawa obywatelskie, oddalają nas od siebie. Zapoczątkowany w sierpniu 1981 roku, wniósł wielkie wartości w nasze życie i w nasze narodo. Solidarni stali się nie tylko robotnicy, ale także wszyscy. Jednocześnie jest doznał patriotycznego nadercia. Nie można niszczyć. Pozostają one nadal, nadzieje, które to mimo dzisiejszego bólu. Mamy uczasnić i podbudowaną naszą wiarę, że jest możliwe także w sprawach w naszej Ojczyźnie własnymi siłami.

Na zakończenie kierujemy naszą myśl ku temu, że 400 lat gromadzi się Narod, aby wypisać Jasnej Górze Ojciec Święty powiedział: "Tu zawołani" (4.VI.1979). Wraz z Ojcem Świętym, przybył na Jubileusz 60-lecia obecności obrazu Matki Czczonej i my rozpoznajemy w duchowym pielgrzymku do naszej Matki łączy w modlitwie.

Z serca bogobławnym
Podpisali: Prymas Polski,
Arcybiskupi i biskupi ordynariuszy
Warszawa, dnia 19 stycznia 1982 roku
Konferencja Księży Biskupów Ordynariuszy

DZISIAJ

CZY CZEKA NAS EPOKA SUSZY?

Znajdujemy się w przededniu kryzysu wody pitnej — ostrzega Instytut Ekologiczny we Fryburgu, opublikowanym niedawno obszernym studium na ten temat. Jeśli nie zostaną podjęte odpowiednie kroki, już w niedalekiej przyszłości należy się liczyć z poważnymi problemami.

Czy rzeczywiście niebawem czeka nas epoka suchości? Czy po innych surowcach obecnie kończą się zasoby również tego ostatniego — zdawałoby się niewyczerpalnego — skarbu natury? Czy woda stanie się niebawem taką samą rzadkością jak ropa naftowa?

Na to rzeczywiście wygląda. "Zasoby wody słodkiej, bogactwa naturalnego występującego nigdzie w tak wielkiej obfitości w większości krajów świata, będą w ciągu najbliższych lat stale zmniejszać" — przyznają autorzy raportu na temat środowiska naturalnego "Global 2000", sporządzonego na polecenie tego prezydenta USA Cartera.

Tylko na pierwszy rzut oka może się wydawać, że wody na świecie znajduje się w nadmiarze. Wprawdzie dwie trzecie powierzchni Ziemi pokryte jest wodą, ale 97,2 procent całej jej ilości zawiera sól, nie nadaje się więc do spożycia przez człowieka. Nawet z tych 2,8 procent wody słodkiej, do dyspozycji pozostałe zaledwie niewielki ułamek. Większość bowiem wody słodkiej znajduje się na biegunach, lub w charakterze lodowców i wysokich górach.

Tylko 0,6 procent światowych zasobów wody występuje w jeziorach i rzekach, lub jako woda gruntowa. Ponadto połowa tej ostatniej zalega tak głęboko pod powierzchnią ziemi, że zaledwie 0,3 procent osiąga jest dla ludzi.

Są to wprawdzie jeszcze olbrzymie ilości, tym bardziej, że nie przecież w naturze nie ginie. Niezależnie od tego, w jaki sposób ludzie wodę zużywają — to do kąpiele, czy do mycia zębów, do pojenia bydła, czy do gaszenia pożarów — każda kropla powraca do obiegu wody między morzem, niebem i ziemią.

Jednakże ten gigantyczny cykl nie funkcjonuje tak, jakby ludzie sobie tego życzyli. W wielu regionach świata deszcz pada bardzo rzadko, lub w niewielkich ilościach. Zaś — co jest jeszcze ważniejsze — licznych obszarach ziemia jest wysuszona, że nawet obfite opady deszczu nie mogą wsiąknąć w skałenią glebę. Gdzie indziej, zwłaszcza w państwach wysoko uprzemysłowionych, sami ich mieszkańcy powodują zmniejszanie się zasobów wodnych. Tam gdzie mały każdy skrawek gruntu zostaje pokryty betonem, lub asfaltem, woda nie wsiąka w ziemię, i spływa kanałami do zanieczyszczonych rzek; uregulowane ciekły; płaskie — często betonowe nabrzeża nie w stanie zatrzymać wody, która ucieka ludziom powrotnie.

Tam jednak gdzie nie ma wody, nie ma także dozwolonej różnicy między biednymi i bogatymi, niż ilość posiadanej wody. W wielu regionach świata H₂O. Woda jest nie tylko podstawowym punktem wszelkiego życia na naszym globie, jest też podstawą potęgi, zbytu i kultury.

Wyrafinowane systemy wodne, jak sieć wodociągów na Akropolisie, luksusowe łaźnie w starożytnym Rzymie, Pont du Gard koło Nimes, czy wreszcie wspierane fontanny Wersalu stały się symbolami siły, dozwolonego bytu i twórczego potencjału świata zachodniego.

Natomiast niedzi i ubóstwo panują wszędzie tam, gdzie wody jest za mało: w strefie Sahelu i na północno-wschodnich obrzeżach Afryki, na wielkich obszarach Azji południowej i Ameryki Łacińskiej. Setki milionów ludzi drżą o swoją egzystencję, gdy obniżają poziom wody w Nilu, Gangesie, czy Jangcyjku.

Jak obliczyła Światowa Organizacja Zdrowia, około 1,2 miliarda ludzi cierpi na niedostatek wody pitnej. Inaczej mówiąc — prawie co trzeci mieszkaniec Ziemi pije na ogół wodę zanieczyszczoną, w której roi się od bakterii chorobotwórczych.

Skutki są zatrważające: tylko 250 mln. ludzi — to 7 procent ludności świata — zakazanych jest pić wodę z zakażonych źródeł. Dalej, 250 milionów ludzi zostaje kalekami, ponieważ piją na elephantiasis — chorobliwy przerost organizmu — która to choroba może być przenoszona przez zanieczyszczoną wodę.

Na poprawę sytuacji się nie zanosi. Albowiem w tych krajach, w których wody jest najmniej, brak ten będzie się jeszcze pogłębiał. Z jednej strony masowy wyrąb lasów powoduje jeszcze większe wysuszenie gleby, z drugiej zaś — zwiększone zużycie wody, ponieważ wzrasta liczba ludności. Problemy zaopatrzania w wodę w krajach rozwijających się są tak poważne, że dla wielu ludzi stają się kwestią być, albo nie być.

("Gwiazda Polarna")

- POLONIA ZAGRANICZNA -

KANADA: POLONIA W WINNIPEGU

Już od października 1981 roku działa na terenie Winnipegu komitet organizacyjny nowego towarzystwa polonijnego, którego celem jest propagowanie sztuki polonijnej, której celem jest propagowanie sztuki polonijnej, której celem jest propagowanie sztuki polonijnej...

W angielskim brzmieniu "Polish Arts Guild Zacheta". Zachęta pragnie przyczynić się do rozszerzenia znajomości wszelkich dziedzin sztuki pięknej, sztuki regionalnej i rzemiosła artystycznego. Na terenie Winnipegu znajduje się szereg osób posiadających wiedzę z dziedziny: tkactwa, hafciarstwa, ceramiki i garncarstwa, rzeźby, stolarstwa, artystycznej obróbki drewna czy metalu, również szereg znawców polskiego zdobnictwa regionalnego.

Działalność "Zachęty" na terenie Winnipegu da możliwość przekazania naszym umiejętności młodym pokoleniom.

- Zachęta planuje: 1. Udzielanie lekcji ze wszystkich gałęzi rzemiosła artystycznego. 2. Prrowadzenie sesji ćwiczebnych dla osób już uprawiających rzemiosło artystyczne. 3. Urządzanie pogadanek z dziedziny sztuki i kultury polskiej. 4. Utworzenie biblioteki podręczników i pomocy naukowych z dziedziny sztuki pięknej, regionalnej i rzemiosła artystycznego.

"Zachęta" będzie ściśle współpracować ze wszystkimi organizacjami polonijnymi, a szczególnie będzie służyć pomocą przy urządzaniu wystaw. Zachęta będzie tworzyć stałą wystawę ciekawych eksponatów z dziedziny sztuki pięknej i regionalnej dla użytku całej Polonii. Współpracując z Muzeum of Men and Nature w Winnipegu, Zachęta będzie urządzać wystawy i pokazy na terenie Muzeum.

Wystawa polskiej sztuki ludowej już jest otwarta dla publiczności.

W. BRITANIA: NAGRODA DLA POLSKICH ARCHITEKTÓW

Zespół polskich architektów w składzie: J. Palejowski, Z. Karakiewicz, A. Ogorzałek, P. Chlapowski, K. Ogorzałek, J. Karakiewicz, wygrał konkurs realizacyjny na zespół mieszkalniowy towarzystwa budowlanego Abbey National.

Zespół 46 tanich w założeniu domów i mieszkań przeznaczonych głównie dla młodych małżeństw usytuowano na 0,81 ha na działce dawniej stacji kolejowej Crystal Palace. Projekt jest odbiciem historycznej tradycji Crystal Palace zachowując charakter miejsca przez sposób ukształtowania zabudowy, małej architektury, jak również detalu. Każdy z indywidualnych segmentów posiada oszkloną werandę pełnej wysokości domu będącą częścią przestrzeni mieszkalnej, a równocześnie pełniącą funkcję kolektora energii słonecznej, znacznie zmniejszającego zapotrzebowanie ogólnej energii.

Praca nad projektem technicznym została rozpoczęta, a początek prac budowlanych przewidziany jest na rok 1982. Na konkurs nadesłano 118 prac.

DZIAŁ POETYCKI

Zofia Ziemińska

Częstochowska

Z wycieczki Twojego ołtarza. Tak smutno patrzysz, o Pani. Spójrzaj pełne żalosci. Zdalasz się szeptać: człowieku, Wyciągam ręce od wieków Do ciebie, ziemska istoto.

Bogactwa niesiesz mi w dani. Mnie nie potrzeba świątełek. Nie nęcą mnie perły ni zioto.

Dlaczego wolisz ciemności, gdy Jasność cię wzywa: "chodź znuw"?

Wyrzecz się swego czynu. Bezierną pomoc masz we mnie. Ja ci ujęć skrydeł. Z nizin wleć ku Jasności Która dla ciebie dnieje I wzywa cię daremnie.

Nad tobą smutno boleje Tulaj na ziemi i w niebie. Do marny błękit cię mam Co Jasność ślicznie obraża.

Me serce nabrzmiało jest łzami Przez ciebie, przez ciebie Człowieku...

FRANCJA: NAUKA JEZYKA POLSKIEGO W GIMNAZJACH I LICEACH

Oprócz tradycyjnych języków obcych jak angielski lub niemiecki, już od kilku lat można się uczyć języka polskiego. Niestety, nie wszyscy o tym wiedzą... stąd przypomnienie!

Jezyk polski jest wykładany dla wszystkich uczniów (a nie tylko dla uczniów pochodzenia polskiego) pragnących się uczyć po polsku.

Nauka języka polskiego istnieje w Collèges w Oignies i Libercourt jak i w Lycée Condorcet w Lens i Lycée Diderot w Carvin.

Znane są walory nauki łaciny — te same walory ma język polski na rozwój umysłu. Tym bardziej korzystna jest nauka języka polskiego iż język to żywy, którym rozmawia około 50 milionów ludzi zaproszonych po całym świecie.

BEZPŁATNA WYSYLKA PACZEK DO POLSKI

W okresie od 8 lutego do 30 czerwca br. można z terenu RFN wysłać paczki bez uiszczania opłat pocztowych.

Wszelkie przesyłki do Polski tak pieniężne jak i w formie paczek mogą być brane pod uwagę przy wyrównywaniu podatku od wynagrodzeń.

Można tylko dodać słowa zachęty. Powyższe ulgi z pewnością przyczynią się do zwiększonej pomocy udzielanej Rodakom ze strony Polonii zamieszkałej w RFN.

Paczki DO POLSKI ZLECENIA do WYBORU PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA! EKSPRESOWE PACZKI ŻYWNOSCIOWE, dostarczane w przeciągu 1 - 2 tygodni. PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA "AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA. Pracja João Mendes, 42 - 10º andar - Conjunto 109. Telefones: 36-3865 - 34-2349 CEP. 01000 - SÃO PAULO Caixa Postal, 3950

USA: JEDYNY I OSTATNI RATUNEK Radio Wolnej Europy nadsłado do Polski następujące

oświadczenie Stefana Korbońskiego, przewodniczącego Polskiej Rady Jedności w USA oraz Zgromadzenia Europejskich Narodów Ujarzmionych: "Z wiadomości, które w tej chwili dochodzą z Polski, wynika, że reżim komunistyczny postanowił zgłoś ruch odrodzenia narodowego reprezentowany przez trzynaście milionów członków Solidarności Robotniczej i Wiejskiej, którym przesyłamy wyrazy najgłębszego uznania i poparcia. To wywołanie przeciwo narodowi polskiemu obciąża po wieczne czasy ludzi, którzy powzięli fatalną decyzję. Nie osiągną zamierzonego celu, gdyż nie ma w Polsce powrotu do czasów z przed sierpnia 1980 roku, co powinni wreszcie zrozumieć. Naród polski nie pogodzi się z nawrotem do stalinowskich rządów, jakie mu chce narzucić komunistyczna dyktatura. Wzywamy tę dyktaturę do opamiętania się póki czas i zejścia z drogi — na drodze porozumienia z Solidarnością dla ratowania Polski od katastrofy zarówno ekonomicznej, jak i politycznej. Droga porozumienia jest jedynym i ostatnim ratunkiem!"

Piosenki Solidarności

Jest to nabycia Album z dwoma płytami — stereo Jest to 1-szy przegląd piosenek prawdziwej z festiwalu w Gdańsku 20 - 22 sierpnia 1981 roku.

Sierpniowy festiwal w Gdańsku 1981 r. był fenomenem jedynym w swoim rodzaju. To nie była zwykła rocznicowa uroczystość, lecz spotkanie rozmaitych "zakazanych piosenek", tych z marca 68 i tych z grudnia 70, tych starych z narodowych insurekcji i tych ostatnich ze stoczni gdańskiej, tych z więzień i tych z kabaretów, tych studentek i tych robotniczek. Był to trzydniowy zjazd "słów zakazanych" przedtem i teraz znow wyklekłych.

PIOSENKI SOLIDARNOSCI — to piosenki strajkowe, zakazane, piosenki z filmu "Człowiek z żelaza" w wykonaniu najlepszych piosenkarzy polskich nagrane przez ECHO — Original Country Recording w USA.

Kupując ten Album, wpłacasz jednocześnie na Fundusz socjalny NSZZ "Solidarność", gdyż część pieniędzy ze sprzedaży jest przeznaczona na ten cel.

Cena obecnie: Cr\$ 5.000,00, do nabycia w GRAFICA VICENTINA LTDA. lub wysłana na zamówienie przez Reembolso Postal, Caixa Postal 988 — 80.000 Curitiba - PR.

Crer, Ousar, E Criar.



Tudo o que se faz de bom na vida vem com trabalho, imaginação e muita ousadia. E assim quando se é jovem. E assim quando se confia nesta força quando se confia nesta força que cada um tem dentro de si mesmo. Você será o que for capaz de criar, ousar e criar. Conte com a gente.



OÃO HAUPT & CIA. LTDA. LIVRARIA E PAPELARIA Livros Fiscais e de Contabilidade Artigos Escolares Material de Escritório MATRIZ: Rua São Francisco, 237 Telefone: 222-8632 (PaBx) FILIAL: Rua Lamemha Lins, 1.600 Telefone: 222-1229 CURITIBA PARANA

nas Polski. biskupi ord... 1982 roku w Ordynariuzy

Cartilha política ou Educação política

(CONTINUAÇÃO)

III ENCONTRO

PARTIDOS (1)

Conversa na casa de um trabalhador, reunindo elementos de uma Comunidade.

Pedro: Pois é, seu Benedito, agora sim, que a coisa comecou de uma vez. No noticiário deu que foram criados 6 (seis) ou 7 (sete) partidos políticos no Brasil... E muito parças quem?

Benedito: Você tem razão Pedro. Até agora era bem simples: a gente tinha de um lado a ARENA, e todo mundo sabia e ali estavam os que concordavam com o governo, a situação, do outro lado, quem estava descontente, e era oposição, mas do MDB. Mas agora, agora mudou tudo e a gente ficou dividido.

Judite: Pois é, e agora ainda na reunião da Comunidade, analisamos que o cristão deve participar da vida política. Bispos do Brasil fizeram documentos, onde mostram que cristãos devem participar de tudo o que for luta por justiça. Então é mais que necessário que a gente saiba quais são esses partidos e qual é o seu programa de ação, para poder fazer uma escolha e participar melhor.

Benedito: Seu Joaquim, o senhor não podia dar uma explicação para nós sobre esses novos partidos?

Joaquim: Olha pessoal, de fato eu tenho acompanhado um pouco essa questão. O que eu souber, transmito a vocês com essa história de Partido Político?

Pedro: Olha, meu amigo, sabe como é, a gente sempre só balla, não tem tempo nem de pensar. E depois, até agora, quem tinha se interessado muito em explicar essas coisas, quando a gente toma consciência das coisas, vai virando mais gente. Mas pode falar, Joaquim, que a gente vai sendo.

Joaquim: É o seguinte: a própria palavra PARTIDO já vem sobre PARTE; quando você toma partido numa situação, numa questão, quer dizer que você tem uma opinião, uma po-

suição, que você enxerga aquele assunto de uma determinada maneira. Ao mesmo tempo dá a idéia de participação, quer dizer, você não fica neutro, você pensa de um modo e vai agir. Dessa forma fica claro que estar num PARTIDO quer dizer participar, ter uma opinião e uma prática. Mas opinião sobre o quê?

Judite: Só pode ser uma opinião sobre o país, a cidade, a justiça, a vida do povo, enfim sobre a política, Joaquim.

Joaquim: É isso aí, Judite. Quem está num Partido Político está empenhado na solução dos problemas de um povo. E por aí vocês já podem comprovar que não é tarefa de todo mundo insistir para que os cristãos conheçam a política e como participar dos Partidos. E ali que o cristão hoje vai exercer, de modo claro, o mandamento da caridade, lutando pela justiça e pela fraternidade.

Benedito: Mas então, Joaquim, se a coisa é tão importante assim e, se a Igreja está ficando tão interessada, por que ela já não fala logo pra gente como fazer, qual PARTIDO escolher e participar? Assim tiraria a gente dessa indecisão.

Pedro: Espera aí, Benedito, devagar com o andar, que o santo é de barro. Numa dessas reuniões que tivemos já foi falado que no Documento "Reflexão Cristã sobre a Conjuntura Política", os Bispos do Brasil disseram que não é tarefa da Igreja apontar PARTIDOS. Isso não. E eu, conversando com a Francisca lá em casa, dei razão aos Bispos. Veja só: a escolha de um partido deve ser decisão livre de cada pessoa. E além do mais, a Missão da Igreja é muito mais ampla que essa questão partidária. Então, digamos, se ela aponta um partido qualquer, como o melhor partido, daí a Igreja já se compromete com o Partido. Amanhã, esse partido comete um grande erro e a Igreja, amarrada a ele, perde a liberdade de alertar o povo. Acho que a Igreja deve sempre ser livre.

João: E há mais isso: dentro de uma mesma comunidade pode haver pessoas que escolham partidos diferentes. Não se pode, assim, obrigar a comunidade a se ligar a um único partido.

A Igreja deve orientar, e nós, como cristãos, cidadãos desse País devemos fazer a escolha de um Partido Político.

Joaquim: Falaram bonito e claro. Concordo com isso. Mas vamos pra frente. Vocês perguntavam dos 6 (seis) ou 7 (sete) partidos. Para isso é preciso voltar um pouco na história. Até 1964, existiam no Brasil vários partidos. Vocês se lembram, por exemplo, do PSD, UDN, PTB, PDC e de ou-

tros... O Regime Revolucionário que assumiu então o poder, acabou com esses partidos e com essa pouca liberdade de participação política que existia e tudo o que era organização do povo foi prejudicado e amarrado. Foram anos de sofrimento, onde pouco se podia falar, o que se chamou de censura. E todas as opiniões políticas foram colocadas dentro de uma espécie de camisa de força, sistema de dois partidos.

Judite: Quer dizer que então os dois partidos que existiam, ARENA e MDB, não foram criados pelo Povo, nem pelos políticos?

Joaquim: Isso mesmo, Judite. Foram impostos pelo regime de 1964. Claro que vocês podem imaginar que deu uma mistura das grandes. Havia gente bem diferente no mesmo partido. Mas o movimento do povo foi seguindo, embora sem liberdade.

Benedito: E, eu sei que a Igreja teve, nessa época, uma função muito importante. Ela deu muita força ao povo para resistir às opressões e se organizar na defesa de seus direitos.

Joaquim: Não há dúvida, Benedito, foi o que aconteceu. Esses movimentos populares foram devagarinho se reorganizando e começaram a preocupar os homens do poder. O MDB funcionava como um dos desagradados de toda essa vontade de mudança do povo, embora não representasse a vontade e o pensamento de todos e, nem sempre, agisse de acordo com os interesses do povo.

Pedro: Mas, fala logo dos novos Partidos, Joaquim.

Joaquim: Espera aí, Pedro, essa parte é importante. Quando o poder percebeu que as organizações do povo, como: Associações de Moradores, Comunidades de Base, Sindicatos Combativos, Comissão de Defesa dos Direitos Humanos, tantas outras organizações iam se tornando uma força, tratou de tomar providências.

Judite: Já sei, tratou de dividir as organizações do povo.

Joaquim: Pois é, baixou de novo, de cima para baixo, a ordem de criar novos Partidos. A idéia era manter a situação unida e levar a oposição a se dividir nos seus mais diversos Partidos, o que aconteceu.

Benedito: Mas, Joaquim, você não acha que isso deveria mesmo acontecer, já que os dois partidos de antes eram impostos pelo Regime de 1964?

Joaquim: Pois é, Benedito, porque, de fato, eles não eram partidos criados pelo povo. O problema é como a coisa foi feita. Como a pressão do povo era tanta, eles não tiveram outra saída. Dividir novamente por decreto. Mas é claro que os partidos de antes eram uma mistura. Dentro deles havia muitas idéias diferentes. Em todo caso, na próxima reunião, nós vamos discutir como se deu a formação dos novos partidos. Segura a curiosidade, Pedro, que o assunto vale a pena!

IV ENCONTRO

PARTIDOS (2)

Conversa na casa de um trabalhador, reunindo elementos de uma comunidade.

Pedro: Bom, Joaquim, na última reunião já deu pra gente acompanhar a história da organização do povo e dos dois partidos que existiam até agora. Hoje, a conversa vai ser sobre os novos partidos.

Benedito: Então já vou perguntando para o Joaquim: Por que 6 (seis) ou 7 (sete) partidos de uma só vez? Não é demais? Antes só havia dois...

Joaquim: Vocês são fogo! Vamos devagar. Lembra o que nós dissemos sobre partido da outra vez? A gente dizia que o Partido é feito por pessoas que têm uma determinada maneira de enxergar as coisas. Explico melhor: Dentro de um país como o Brasil, você encontra gente dos mais diversos tipos; gente que está por cima, que tem tudo, que manda; gente que está arrasada, passando fome, sem emprego, sem terra; gente que está no meio e assim por diante. Bom, é claro que cada parte dessa sociedade tem uma maneira de pensar.

Judite: E que isso tem a ver com Partido, Joaquim?

Joaquim: Muito simples, Judite, cada setor desses se une em PARTIDO, para agir organizadamente, de tal modo que esse grupo chegue ao poder e, daí, o país seja organizado da maneira como eles enxergam as coisas; foi assim que surgiram os partidos políticos.

Pedro: Ah, estou começando a entender certas coisas...

Joaquim: Pois é, foi assim que, naturalmente, na medida em que foi determinado que surgiram novos partidos, cada grupo foi se alinhando de seu lado... Uns ficaram na situação, com certas diferenças pequenas de opinião; outros foram para oposição, aí também, com algumas diferenças na maneira de enxergar como deve ser a organização do povo neste País.

Judite: Explica melhor esse negócio de situação e oposição.

Joaquim: Não é difícil de entender. Nosso País caminha política e econômica e socialmente, como querem os que estão no governo, a quem chamamos de SITUAÇÃO. Quem acha que esta maneira de ser do País está boa, agrupa-se num dos Partidos que lutam para manter a situação. E quem acha que dessa maneira que aí está o País só pode caminhar para pior, agrupa-se em Partidos da OPOSIÇÃO, tentando mudar para melhor.

Benedito: Mas por que na OPOSIÇÃO há muitos Partidos, Joaquim? Qual a diferença entre eles, se são todos OPOSIÇÃO?

Joaquim: Sabe, Benedito, é como eu dizia antes, são muitos os setores da sociedade e cada qual sabe onde o seu sapato aperta mais. Então, de acordo com essas diferenças de opiniões, cada um escolhe um caminho que acha que é o mais justo. O problema de hoje não é bem o fato de ter muitos partidos; a questão é ver se eles são capazes de se unirem em torno da defesa dos interesses reais do povo, ou se buscam só os seus próprios interesses.

Pedro: Seu fala, então, o nome dos partidos pra gente ir gravando.

Joaquim: Cada Partido é conhecido por um grupo de letras. Assim, temos o PDS — Partido Democrático Social; este é constituído sobretudo pela antiga ARENA e segue mais ou menos os mesmos princípios. E o partido da situação; os outros partidos a seguir estão na linha da oposição. Uns mais outros menos.

O PP — Partido Popular, formado por ex-arenistas e também por gente que saiu do antigo MDB;

O PTB — Partido Trabalhista Brasileiro, que tenta herdar a tradição política de Getúlio Vargas;

O PDT — Partido Democrático Trabalhista, que divide com o PTB a herança do antigo PTB;

O PMDB — Partido do Movimento Democrático Brasileiro, que assumiu as bandeiras de luta do antigo MDB;

O PT — Partido dos Trabalhadores, que reúne sindicalistas e trabalhadores de diversos níveis.

Judite: É, Joaquim, é muita coisa. E você falou um pouco sobre o divisor de águas principal: de um lado o partido da situação, e, de outro, os da oposição. Mas, dentro mesmo desses dois grupos, a gente precisa saber melhor distinguir uns dos outros.

Joaquim: Exatamente, Judite. Essa é nossa tarefa. Não vamos esperar isso da Igreja, isto é, dos Bispos e dos Padres, porque como já foi dito, não é sua função indicar partidos. Ela nos alertou. Agora o negócio é a gente fazer o resto.

(continua)

ALTA 1945 - onde a Polônia foi vendida

A INGENUIDADE

Tamanha foi a simplicidade com a qual enormes decisões foram tomadas. Como esquecer que Roosevelt e seu principal assessor, Hopkins, estavam doentes. O Presidente norte-americano sofria de poliomielite e morreria dois meses depois. Estava esgotado e nem tem o cuidado de ler as informações secretas que lhe são trazidas. Harry Hopkins, por sua vez, está deitado por um câncer e mal pode suportar a dor. Churchill, consegue apenas equilibrar a questão decidida já, pelos companheiros. Só ele sentiu que os Soviéticos iam apoderar-se da metade da Europa. Mas Roosevelt, idealista impenitente, somente um acordo com Stalin e cede diante de suas palavras capifidias. Churchill espanta seus companheiros pela grande capacidade de comer, fumar e beber. Stalin porém leva uma vodka misturada com água. Ele fala sem anotações, ele conhece o que quer. A Europa central. Assim sendo, ele concorda com todas as tiradas líricas de Roosevelt e vai marcando pontos, um a um, com paciência e cinismo. Na realidade, ele obterá entre dois banquetes e licores esteatantes, o direito legal de fazer reinar sua vontade sobre o que se chamou depois "Cortina de Ferro". No dia seguinte, Roosevelt parte para a América convencido que lançará as bases para a paz mundial. Morre dois meses depois, desgostoso, porque a Eumênia e a Bulgária haviam tombado sob o tacão comunista.

POLONIA

O Tratado de Yalta alterou substancialmente o mapa da Europa. Na euforia de vitória, as potências ocidentais garantiram que haveria paz durante um século e não notaram que tinham dado metade da Europa de presente à União Soviética. Os acontecimentos depois de Yalta marcaram o mundo: em 1956 e 1968 os tanques esmagam a Hungria e a Tchecoslováquia; os fuzileiros americanos entram em São Domingos; a Coreia, o Vietnã, o Oriente Médio e, mais recentemente, o Afeganistão, de alguma forma, são conseqüência da criação de zonas de influência.

No caso da Polónia, o poder soviético sempre interferiu, apesar de ter sido único ponto de discordância entre os membros da Conferência de Yalta. Moscou interferiu sempre e deu a palavra final nas últimas três décadas.

Trinta anos depois de Yalta, Helsinki, em 1975, reuniu representantes de todos os Estados do Mundo (menos a Albânia).

Nas conclusões da Conferência estava garantida a defesa da liberdade, da autodeterminação e de todos os direitos da pessoa humana. Nesse sentido, o vento da liberdade que havia começado a soprar na Polónia é uma conseqüência de Helsinki. Porém, o mundo não pode esquecer que em Yalta as potências ocidentais acertaram as contas com Stalin e o pagamento foi a Polónia.

("Correio Riograndense" — 3 de fevereiro de 1982)

O SEGREDO
O encontro de Yalta está terminado, o mundo foi dividido. Quem o sabe. Por razões de segurança, cada um prometeu guardar segredo. Um despacho de uma agência informa que se realizou o encontro dos "Três grandes" em algum lugar da costa do mar Negro. Mais tarde Churchill dirá: "O encontro de tantos dependeu de tão poucos". Aquele 10 de fevereiro de 1945, seja de vez por todas, os acordos que nosso planeta. A saber: as zonas de influência dos Estados Unidos e da União Soviética. A URSS controlará a Europa Central e metade da Alemanha, enquanto os EEUU, virão a França, Itália, Grécia e a outra metade da Alemanha. Ficará provado rapidamente. Alguns meses mais tarde o deixará Churchill esmagar os comunistas gregos, mas as tropas norte-americanas que poderiam ter libertado Praga, em 1945, inexplicavelmente, a meio caminho, entraram nas Divisões russas entram na Tchecoslováquia. A Rússia, a Polónia, a Hungria e a Bulgária são abandonadas aos soviéticos. Se verá mesmo que as tropas norte-americanas abandonam partes da Alemanha, porque reservadas aos comunistas. A conferência histórica que durou 8 dias e da qual todos dependemos neste 1982 parece-nos hoje inexplicável.

duça diariamente

A VIDA... UMA ESPERANÇA

todas as noites — das 22 às 23 horas

RADIO CLUBE PARANAENSE —

130 KHZ e Ondas curtas de 49 e 25 metros.

À LUZ DE VELAS

todas as noites às 23,30 horas

RADIO COLOMBO DO PARANA — 1020 KHZ

Produção e Apresentação:

Frederico JUCA — o missionário da comunicação.



(Roberto)

- Campanha da Fraternidade 1982

4) (CONTINUAÇÃO)

◆ Desta forma, o sistema escolar se torna um instrumento a mais de privilégio para poucos, contribuindo para aumentar as distâncias cada vez maiores entre ricos e pobres (cf. João Paulo II, Discurso Inaugural de Puebla, 3,4; Puebla, 30).

◆ Justificam-se então as perguntas: Quais os critérios que regem a destinação dos recursos nacionais para educação? Que lugar ocupa na hierarquia de valores dos poderes públicos a educação dos cidadãos? Por que tanta dificuldade em obter recursos para educação?

QUE ESCOLA?

◆ A escola reproduz em seu interior as mesmas características da sociedade. Tende a dar mais importância à "transmissão de conhecimentos, abafando o espírito crítico. Identifica de maneira quase exclusiva a cultura com o saber de grupos dominantes. Desdobra mecanismos de submissão e despersonalização. Privilegia a competição e não a solidariedade. Descuida, principalmente na zona rural, as realidades específicas de cada região. Além disso, o excesso de burocratização apresenta-se como sério obstáculo à originalidade das instituições de ensino. Em algumas áreas, a inversão de capital privado na educação transforma as escolas em empresas com objetivos de lucro.

◆ Em sentido contrário, porém, algumas escolas, especialmente as vinculadas a confissões religiosas, esforçam-se por se colocarem a serviço da promoção do homem e de uma sociedade fraterna.

◆ A expansão relativamente grande do ensino superior nem sempre é acompanhada de melhoria qualitativa do mesmo. O tipo de ensino oferecido é muitas vezes, inadequado às exigências da realidade social.

◆ A tentativa de implantar estruturas mais participativas encontra muitas barreiras. A falta de experiência de participação, durante muitos anos, leva a comunidade escolar a confrontos que visam mais a busca do poder que a verdadeira corresponsabilidade.

ESCOLAS E UNIVERSIDADES CATÓLICAS

◆ A Escola Católica enfrenta hoje dois grandes problemas: a dificuldade de sua sustentação econômica, sobretudo considerando que deverá atender principalmente aos pobres (cf. Puebla, 10,43), e o perigo de identificação com o sistema sócio-educacional vigente. Diante disto, alguns questionam não só o modo como existe atualmente, mas até sua razão de ser (cf. Puebla, 10,19).

◆ Seus responsáveis, contudo, crescendo cada vez mais na consciência dessa situação, vêm empreendendo tentativas válidas de transformação de suas escolas e processos educativos internos. Várias escolas católicas procuram a melhor maneira de suscitar nos alunos e pais uma consciência crítica que os leve a questionar os anti-valores da sociedade. Existem também experiências significativas na linha de opção preferencial pelos pobres e da formação de comunidades educativas.

◆ Reconhecendo a importância desses esforços, deve-se confessar que ainda resta muito a fazer para que as escolas católicas se ponham decididamente a serviço da participação e da fraternidade.

PROFISSIONAIS DA EDUCAÇÃO

◆ A desvalorização da educação em nossa sociedade manifestase no desapego pela profissão de educador. Com pouquíssimas exceções, os professores, mal remunerados, são forçados a tal ritmo e sobrecarga de trabalho que tornam inviável a eficácia pedagógica. Em casos extremos, há regiões onde o professor primário percebe, e com atraso, menos da metade do salário mínimo.

◆ Confinados num certo isolamento profissional, os professores vivem inseguros no próprio emprego, dependendo até das vicissitudes políticas. Frequentemente reduzidos à categoria de biógrafos do ensino, não têm tempo e condições para intercâmbio profissional nem avaliação crítica do próprio trabalho ou exercício de criatividade. Não raro se transformam em simples repetidores de conteúdos e atividades pré-programadas. Esta situação gera descontentamento, im-

pelindo-os a se unirem em associações para reivindicar melhores condições.

◆ Não obstante, é significativo o número de professores que, mesmo em condições adversas, desempenham seu trabalho com grande dedicação, numa verdadeira dimensão de fraternidade.

PROCESSOS EDUCATIVOS NA ATIVIDADE DE

◆ Nesta Campanha da Fraternidade não se pode deixar de considerar os processos educativos na própria Igreja. Houve, sem dúvida, nos últimos anos, esforços para tornar mais participativos e fraternos: tentativas válidas de ação catequética, criação de processos de educação litúrgica e maior envolvimento dos leigos.

◆ Deve-se reconhecer, contudo, que a atuação no Brasil, em sua dimensão educativa, precisa superar persistentes: ação centrada basicamente no educador, no agente de Pastoral; atitude assistencialista e lista em relação aos pobres; pregação desvinculada da realidade social e histórica; e passivismo dos fiéis nas paróquias e dioceses.

◆ Os aspectos educativos da liturgia, lugar próprio da participação e da fraternidade eclesial, não são desenvolvidos suficientemente.

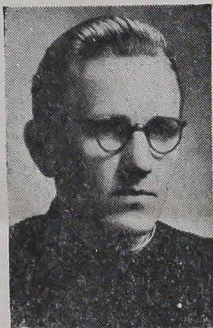
◆ Ainda é longa a distância que separa o que se diz de o que se faz. Ainda é anunciada em pregações e documentos a fraternidade.

COMUNIDADES ECLESIAIS DE BASE E ORGANIZAÇÕES POPULARES

◆ Nas Comunidades Eclesiais de Base surgiram, de maneira simples e incipiente, apontam para a fraternidade nova.

LUD EM 1982 - O Brasil é a minha segunda pátria

Toda pessoa que chega de viagem procedente da Polônia, é notícia. Pe. Wiktor Paszek, sacerdote polonês, vicentino, que em maio de 1981, regressou à Polónia, está de volta ao Brasil, tendo chegado a Curitiba, dia 9 do mês em curso. No dia seguinte, concedeu entrevista exclusiva ao jornal LUD, enfocando detalhes sobre o golpe militar, ocorrido na Polónia, dia 13 de dezembro de 1981. Pe. Wiktor informou que não regressou, definitivamente à Polónia, ainda, que, aparentemente, fosse essa a sua intenção.



PE. WIKTOR PASZEK

VOLTA DEFINITIVA AO BRASIL

Diz o Pe. Wiktor: "Tinha consciência da falta de readaptação às condições de vida, do modo de pensar, de proceder do povo e dos sacerdotes, na Polónia. Nos primeiros cinco meses de estadia na Polónia, senti saudades do Brasil e tratei de providenciar o meu retorno. Esperava participar do 6.º centenário da instalação do quadro de Nossa Senhora em Czenstochowa, no Monte Claro em agosto próximo futuro. Pretendia ver e ouvir mais uma vez o Santo Padre, na Polónia. Em meados de setembro do corrente ano estaria no Brasil. Este era o plano. A proclamação do estado de sítio, antecipou a minha saída do meu País. Portador de passaporte consular e tendo visto de permanência definitiva no Brasil, minha presença na Polónia, tornou-se ilegal. Teria que trocar o meu atual passaporte consular pela carteira de identidade e permanecer definitivamente na Polónia, renunciando à volta ao Brasil, ou então sair imediatamente do País. Diante do dilema optei pela volta ao Brasil".

ESTADO DE SÍTIO — ESTADO DE GUERRA — GUERRA CONTRA QUEM?

Perguntado a dar suas impressões e reações pessoais sobre o estado de sítio, o Pe. Wiktor afirmou: "recebi a notícia da decretação do estado de sítio, — lá na Polónia, dizem estado de guerra — no domingo pela manhã. Atônito, perguntei: guerra contra quem? Passadas algumas horas fui observando o que se passava para descobrir o tipo de guerra declarada. Seguiu-se o toque de recolher, das 10 h da noite às 6 h da manhã, a falta total de comunicação telefônica e postal, as rádios e televisões só davam notícias em tom marcial, a locomoção ficou proibida, a presença de tropas de choque e tanques de guerra nas ruas das cidades, tudo isto me causou uma atitude de insegurança. O mesmo observei em outros países e no povo, pois estive em Cracóvia no dia 13 de dezembro. Antes do golpe militar, o povo já acostumado a falar, comentar e criticar livremente, após o golpe, emudeceu. Há o serviço secreto de informação e observação de atividades e atitudes dos cidadãos. Isto gera um clima de instabilidade coletiva".

O EXERCÍCIO E VÍTIMA DO GOLPE

Instado a falar sobre os executores do golpe militar na Polónia o entrevistado fez as seguintes ponderações: "o que posso dizer sobre o exército polonês, o que pude observar, ouvir e aqui deduzo, é que o exército é também vítima do golpe. O povo temia uma invasão russa violenta, à semelhança da que ocorreu na Hungria em 1956 e na Tchecoslováquia, em 1968. E evidente que o exército foi forçado à ação ostensiva de mantenedor da ordem. Os comandos especiais de choque da "milícia" ou polícia é que eram mandados para dissolver manifestações, seja de operários ou do povo. Suas intervenções são violentas. Houve mortes nas minas de carvão, nos estaleiros de Gdansk e outras cidades industriais. Houve baixas de ambas as partes, porém, não posso precisar em números".

O SOLIDARIEDADE

Sobre o Solidariedade do Pe. Wiktor, assim se expressou: "Mesmo estando presos os principais dirigentes do Sindicato Independente Solidariedade, o Solidariedade e a solidariedade existem. A organização sindical livre nos moldes iniciais foi desmantelada. A idéia e a ideologia do Solidariedade permanecem e continuam. Foi oportuno o surgimento do Solidariedade porque nasceu a solidariedade entre diversas camadas da sociedade polonesa. Difícilmente será apagada a lembrança do Solidariedade, igualmente, no presente, o ressurgimento do sindicato livre terá dificuldade de toda ordem. Ainda que o general Jaruzelski tenha dado indícios de uma normalização sindical no País, não precisando a data, salientando, no entanto, que o novo sindicato deverá cooperar com o governo e com o partido comunista.

O Solidariedade dizia: "zimna wasza, wiosna nasza", traduzindo, significa: "o inverno pertence a vocês, (ao governo golpista), a primavera é nossa, (do Solidariedade)". Interpretando: Passado o inverno, haveria uma distensão da situação, melhoria ou acomodação política. O sindicato, nesse meio tempo, estaria preparado para uma resistência, um confronto com o governo, com probabilidade de vitória. A interpretação de Jaruzelski foi outra, laconica e fria. Disse o general: "ani nasza ani wasza", traduzindo: "a primavera não é nossa (do governo), nem é de vocês (do Solidariedade), é da Polónia". Isto leva a interpretar que o governo dominou a situação por completo e que é inútil qualquer tentativa de resistência em qualquer parte", concluiu o Pe. Wiktor.

QUAL A SITUAÇÃO DA IGREJA?

"Primeiramente quero lembrar que a promulgação da lei marcial, o toque de recolher, o estatuto outorgado pelos militares, o documento que dá aparato legal ao golpe, fez no entanto, deferência especial às Igrejas como locais de culto e reuniões de caráter religioso. As Igrejas não foram fechadas. A tradição Missa do Natal (Pasterka) foi realizada em todas as igrejas e transmitida pela rádio de muitas cidades. A partir do Ano Novo há transmissão de Missas dominicais pelas rádios — é único tópico de acordo entre governo e Igreja que está de pé na Polónia. A Igreja, liderada pelo Santo Padre o Papa João Paulo II e gerida pelo episcopado polonês demonstrou atitudes

coerentes, ainda que por vezes, drásticas. O católico está unido. O povo é irredutível na sua fidelidade e fidelidade à Igreja Universal. A Igreja religiosa vai tomando forma plástica de destino e concorre para manutenção da fidelidade religiosa. O triplice cruzeiro, de Gdansk é um monumento exemplo dessa irredutibilidade. Do que depende-se que a atuação da Igreja na Polónia seja respeitada".

GÊNEROS ALIMENTÍCIOS — VIDA SOCIAL

Face às informações da fome e miséria existentes na Polónia, o entrevistado deu o seguinte testemunho: "Não há fome nem miséria na Polónia, escassez de alimentos. A comida é racionalizada, cada indivíduo tem uma cota de alimentos por semana, estipulada. Estas porções são adequadas, preços razoáveis e mediante fichas de compra, pagas em gotadas as cotas, quem quiser comer um pouco adicional, pagará um absurdo, 35 zlotys, ou seja, 10 vezes o salário mínimo. A moeda polonesa, por vezes é artigo de luxo. Darei um exemplo prático. O agricultor não possui necessidade de possuir dinheiro. Possuindo produtos alimentícios destinados à venda, não os vende, mas os entregará aos comerciantes que os venderão por ele. O habitante da cidade compra alguns produtos, peças de roupa, o que tiver, leva-os ao comércio e troca por produtos agrícolas. Esse método é comum, na Polónia".

VIDA SOCIAL — CONTATO COM OS POLONÊS — ASILADOS POLÍTICOS — DIÁLOGO

O inverno polonês, ou o estado de sítio, não muda a vida social e cultural da Polónia. Assim descreveu suas observações sobre a vida social: "Como já disse, as reuniões não políticas não se nas igrejas. As universidades, escolas, cinemas, parques de diversões, permanecem abertos. As atividades culturais foram suspensas por alguns meses. Creio que poderia ocorrer uma reação se não fosse relaxado. Ainda quanto ao problema de trabalho, posso informar o seguinte: Os aposentados não recebem reajuste na pensão ou salário. Por exemplo: um aposentado há três anos recebeu hoje 3.000 zlotys por mês, enquanto que começou a aposentadoria este ano, recebe 2.000 zlotys (equivalente a Cr\$ 26.400,00).

Com referência ao contato com os brasileiros na Polónia, isso ocorreu a 12 de dezembro do ano — na véspera do golpe. Eram 18 estudantes que estavam em Cracóvia. Celebramos Missa e conversamos, fizemos uma breve reunião, com cada um planejando celebrar outra Missa no Natal. O contato acabou com tudo.

A notícia de asilados políticos polonês, não chegou ao meu conhecimento. Tomei conhecimento deste fato, aqui, em Curitiba. Despedindo-me dos pais e amigos, onde nasci, disse que retornava definitivamente à minha segunda Pátria — o Brasil.

Entrevista dirigida pelo PE. JOAO NOVAK Jornalista Profissional Reg. no MTFS n.º 721